

SERWIS NR 419 - 30.07.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**
■ Być może były prezydent Komorowski ogłosił się prezydentem na uchodźstwie w Budzie Ruskiej.

Zawsze trzeba mówić skromnie, że musimy walczyć o zwycięstwo, ale ja wierzę, że taki moment przyjdzie - czy to będzie czas nieodległy, czy to będzie czas nieco odleglejszy, już wtedy oczywiście beze mnie w tej obecnej roli, tego nie wiem, ale trzeba o to zabiegać - powiedział prezes PiS. Pytany, jakie projekty znajdują się wśród priorytetów PiS w najbliższym czasie odpowiedział, że z całą pewnością trzeba podjąć problem emerytów. Są różne inne problemy społeczne, które my musimy podejmować, bo po prostu w niemałej części polskiego społeczeństwa, choć nastąpił tutaj postęp, dzieje się dzisiaj źle, albo nawet bardzo źle. A my byśmy chcieli, żeby Polska w niedługim czasie - i tu mówię już rzeczywiście o czasie takim liczonym w latach 5-7 lat - stała się krajem, gdzie poza jakąś patologią społeczną, nędzy nie ma. Jarosław Kaczyński: Musimy pójść ostro do przodu. Jest to możliwe, chociaż nie łatwo.

Dwa miliony emerytów żyje w nędzy. Raport NIK pokazuje smutną rzeczywistość

Tylko jeden procent polskich seniorów może liczyć na finansowaną przez gminę pomoc opieki w domu. Osób, które potrzebują takiego wsparcia, jest już około dwa miliony.

Premier Mateusz Morawiecki: Gospodarka i społeczeństwo to jedność

"Patrzmy na rozwój w taki sposób, by pracownicy dobrze zarabiali w nowoczesnych przedsiębiorstwach, bo gospodarka i społeczeństwo to jedność. Zależy nam na polskim kapitale, polskich przedsiębiorcach, polskich firmach. Chcemy, by mentalność urzędników stopniowo się zmieniła" powiedział premier Mateusz Morawiecki "Konstytucja Biznesu oznacza większe możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorców"

Premier: przedsiębiorcy zaoszczędzą 5 mld zł

Zmiany i uproszczenia wprowadzane przez rząd pozwolą przedsiębiorcom zaoszczędzić ponad 5 miliardów złotych - mówił w piątek premier Mateusz Morawiecki podczas spotkania z rzemieślnikami w Poznaniu.

Dr M. Szolucha: Ustawa o małym ZUS-ie bardzo szybko przyniesie Polsce korzyści

Przed wszystkim ta ustawa znosi bariery przy wejściu na rynek. Jest to też zniesienie bariery rozwoju firmy w początkowym okresie jej działania. Jest to uzasadnione wsparcie dla mikroprzedsiębiorstw - powiedział ekonomista dr Marian Szolucha. Odnosił się w ten sposób do uchwalenia przez rząd ustawy o tzw. małym ZUS-ie.

Mosty+ z podpisem premiera. Rusza program za 2,3 mld zł

W drugiej połowie sierpnia ruszy nabór dla samorządów, które będą chciały skorzystać z funduszy na przygotowanie niezbędnej dokumentacji. Podpis premiera pod uchwałą rządu oznacza, że Mosty dla Regionów stały się oficjalnym programem rządowym. W programie przeprawy mogą powstawać w ciągach dróg zarządzanych przez samorządy, czyli na drogach gminnych, powiatowych czy wojewódzkich".

2,5 mld zł na rozwój średnich miast. Dopalacz dla wschodniej Polski

2,5 mld zł na rozwój przewiduje przyjęty w ub. roku rządowy Pakiet dla miast średnich. Są już pierwsze przykłady jego realizacji. Radni Starachowic na początku lipca zgodzili się na sprzedaż udziałów lokalnego przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji Polskiemu Funduszowi Rozwoju.

Podaż pieniądza (M3) w czerwcu wzrosła o 7,3 proc. rdr - NBP

Podaż pieniądza (M3) w czerwcu 2018 roku wzrosła o 7,3 proc. rdr do 1.352.491,9 mln zł - podała NBP.

Nowa Ordynacja Podatkowa trafiła do konsultacji. 10 najważniejszych zmian

Nowa Ordynacja Podatkowa trafiła do konsultacji. Zobacz 10 najważniejszych zmian. Od kiedy wchodzi w życie?

Obroty w handlu detalicznym w czerwcu wzrosły o 6,6 proc. rdr - GUS

Obroty w handlu detalicznym, niewyrównane sezonowo, w czerwcu 2018 r. wzrosły o 6,6 proc. rdr, po wzroście o 4,7 proc. w maju - podała GUS.

Nowe zamówienia w przemyśle w czerwcu wzrosły o 7,9 proc.

Nowe zamówienia w przemyśle w czerwcu 2018 r. wzrosły w ujęciu rdr o 7,9 proc., po wzroście o 4,6 proc. rdr w poprzednim miesiącu - podała GUS.

Stopa bezrobocia w czerwcu spadła do 5,9 proc.

Stopa bezrobocia w czerwcu 2018 r. wyniosła 5,9 proc. wobec 6,1 proc. w maju - podała GUS.

Rząd: 500+ działa bardzo dobrze. Drugich i kolejnych dzieci przybywa

Koniec efektu 500+? Tak twierdzą eksperci. Rząd ma inne zdanie: „program działa bardzo dobrze”. I spełnia rządowe założenia. Drugich i kolejnych dzieci przybywa.

Ekonomiści: Bezprecedensowa nadwyżka w budżecie.

Pierwsze półrocze br. budżet zamknie wynikiem bez precedensu, miliardami złotych nadwyżki - uważają ekonomiści, z którymi rozmawiała PAP. Może ona sięgnąć, w zależności od szacunków, nawet ponad 8 mld zł.

MF: Po czerwcu br. budżet miał nadwyżkę w wysokości 9,5 mld zł

Po czerwcu br. budżet miał nadwyżkę w wysokości 9,5 mld zł - wynika z piątkowego komunikatu Ministerstwa Finansów w sprawie szacunkowego wykonania budżetu państwa w pierwszej połowie 2018 r.

Cd.Str.2.

■ Połowy tygodnia (30.)

Nie dalej jak tydzień temu pisałem, że Senat wyimknie i zaakceptuje prezydenckie referendum konsultacyjne ws. zmian w konstytucji, a tu proszę, nie wymiękł i nie zaakceptował. No i w ten sposób przeszła nam koło nosa formalna możliwość wyrażenia opinii czy powiaty i NATO wpisać do konstytucji. No i nie dowiemy się jaka siła drzemie w NATO a jaka w powiatach...

Ustawy tzw. sądowe (zmieniane by zakończyć istniejącą obstrukcję) wyszły z Sejmu i przeszły do Senatu. A za nimi protestujący. Ale nikt im nie powiedział, że to w tym samym miejscu, więc pogonili pod budynek SN. Ustawy w Senacie przeszły więc protesty się nasiliły i protestujący przeszli pod pałac prezydencki. Bo taka też droga ustaw była.

Więść gminna niosła lewactwu nadzieję, że prezydent z zemsty za uwalenie referendum nowelizacji nie podpisze. I to trzymało ich barierek jak pijanych płotu, co więcej sam prezydent utwardził ich w mniemaniu o swej miękkości wetując onegdaj ustawy sądowe. Tym razem prezydent nowelizację klepnął i opozycja 50 plus oklapła.

Ustawy teraz idą do druku, więc opozycja urzęda czarną procesję pod hasłem Nie damy się zepchnąć w objęcia Rosji. Jesteśmy i będziemy w Europie. O dziwo zwołują się nie pod drukarnią, a na facebooku...

Całość byłaby całkiem zabawna, gdyby nie agresywne podburzania frustratów.

Zeszłotygodniowy przemęt żywca w bagażniku na teren Sejmu był tylko ekscysem (rozumiem że na terenie Sejmu zakazany jest alkohol w tym piwo). W tym tygodniu dochodziło do specjalnych prowokacji (prowokowanie policji, inscenizacja z rozpyleniem gazu, mistyfikacja ze zdjęciami szpitalnymi niby pobitego). To się może źle skończyć i wtedy autorytety w rodzaju Środy, Płatek, Czuchnowskiego, Gretkowskiej, Nurowskiej, Holland, Szczerby, Bredzik-Durnowatej zapominając o swoim istotnym sprawstwie wytkną rządzącym po raz kolejny faszizm, komunizm i dyktaturę...

Trwa namysł kiedy odbędą się wybory samorządowe, ale trwa też nieogłoszona kampania. Dość zabawnie wyszło po lewackiej stronie w Warszawie i we Wrocławiu. W Warszawie lewica wymieniła Celińskiego na Rozenka (dżuma lepsza od cholery) pod pretekstem niecenzuralnej reakcji tego pierwszego. We Wrocławiu Schetyna z Grubym Chińczykiem połączyli się pod kandydaturą od Czarzastego, więc swojego musieli posunąć. Ujazdowski dowiedział się ostatni, że nie jest już najlepszym kandydatem PO na prezydenta Wrocławia. Zapewne z godnością zastanawia się, czy samemu nie wystartować...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/80382>

Wynik netto sektora bankowego wzrósł o 22,7 proc. w pierwszym kwartale

Wynik finansowy netto sektora bankowego wyniósł 3,4 mld zł w I kwartale br. co oznacza wzrost o 22,7% w skali roku. Suma bilansowa wzrosła w skali roku o 5,1% i wyniosła 1 813,5 mld zł, podał Główny Urząd.

NBP: pogorszyły się prognozy dla przedsiębiorstw

Ogólna sytuacja przedsiębiorstw w II kwartale 2018 r. pozostała dobra, ale pogorszyły się prognozy na kolejne kwartały, głównie ze względu na wzrost kosztów - wynika z badania NBP. Przedsiębiorcy wskazują, że w III kwartale presja na wzrost wynagrodzeń pozostanie duża, ale nie powinna się nasilać.

Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustaw sędziowskich

Prezydent Andrzej Duda podpisał w czwartek nowelizację ustaw m.in. o ustroju sądów, Sądzie Najwyższym, Krajowej Radzie Sądownictwa i prokuraturze - poinformowała Kancelaria Prezydenta.

Coraz agresywniejsze manifestacje przeciwników reformy sądownictwa

To demonstrujący pod Pałacem Prezydenckim jako pierwsi użyli gazu wobec policjantów - dementuje doniesienia niektórych mediów Komenda Stołeczna Policji. Podczas czwartkowej manifestacji przeciwnicy reformy sądownictwa wyjątkowo agresywnie odnosili się do policjantów.

Padają ostatnie szanse obrony III RP

Pelniącym obowiązki I prezesa został sędzia Józef Iwulski ale właśnie na jaw wyszła jego przeszłość ze stanu wojennego (między innymi skazywanie działaczy KPN za działalność opozycyjną), co kompromituje go jako sędziego i powoduje, że czas jego kierowania Sądem Najwyższym, powinien zostać ograniczony do minimum. Sędzia Gersdorf swoim ostatnim wyjazdem do Niemiec (sfinansowanym przez niemiecki Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe), podczas którego atakowała polski rząd i parlament, ostatecznie się skompromitowała, a ten jej „występ” powinien zostać oceniony przez nowo powołaną Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Ostatnie zmiany w ustawie o SN dokonane przez Parlament i obniżenie wymogu liczby sędziów, którzy mogą stworzyć Zgromadzenie Ogólne SN i rekomendować prezydentowi 5 kandydatów na I prezesa SN, mogą w przyspieszyć zakończenie swoistego „bezkrólestwa” jakie obecnie panuje w tym sądzie. W tej sytuacji także Sąd Najwyższy przestaje pełnić rolę ostatniego szansa obrony III RP.

Wiceminister sprawiedliwości zapowiada: Jesienią kolejne reformy dotyczące sądownictwa

Wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń zapowiedział w piątek, że na jesieni zostaną zaprezentowane kolejne reformy dotyczące sądownictwa. Poinformował, że obecnie w MS trwają bardzo szerokie prace nad reformą procedury cywilnej i procedury karnej.

Janusz Szewczak :To jest chodząca karykatura mężczyzny i kompromitacja parlamentaryzmu"

To jest chodząca karykatura mężczyzny i kompromitacja parlamentaryzmu. Mówimy o człowieku, który zajmuje się głównie robieniem zadymy, prowokowania, atakowania. Tacy ludzie powinni być eliminowani z polityki, bo kompromitują parlament i Polskę. Szczerba utrudnia normalną pracę Sejmu, sensowną wymianę argumentów. Opozycja w Polsce przeobraża się anarchistyczną chuliganerię. Warto przypomnieć zachowanie posłanki Schmidt, która wwoziła ludzi na teren Sejmu w bagażniku. Pamiętajmy, że był już jeden obywatel i to wtedy najważniejszy, który próbował wsiadać do bagażnika. Był też prezydent Komorowski, który chce zakładać konfederacje. Ich zachowania, to zachowania wymierzone w państwo, tak jak w przypadku Konfederacji Targowickiej. Być może pan prezydent Komorowski ogłosi się prezydentem na uchodźstwie w Budzie Ruskiej. KRS: dotychczas zgłoszono 114 kandydatów na sędziów SN Do piątkowego popołudnia do Krajowej Rady Sądownictwa wpłynęło 114 kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego - poinformowało PAP Biuro KRS. Najwięcej - 56 kandydatów - wpłynęło dotychczas na wakaty w Izbie Dyscyplinarnej SN.

NIK zbada system obrony państwa

NIK oceni system obrony państwa, w tym system kierowania obroną kraju i zabezpieczenie medyczne na czas wojny; kontrola obejmie m. in. kancelarię premiera, MON, MSWiA, resorty energii, zdrowia i cyfryzacji - poinformowała Izba na stronie internetowej.

Kontrola NIK w Polskiej Akademii Nauk zakończyła się zawiadomieniami do prokuratury

Zawiadomieniami do prokuratury oraz do rzecznika dyscypliny finansów publicznych skończyła się kontrola w Polskiej Akademii Nauk. Najwyższa Izba Kontroli wykryła tam nadużycia finansowe i bałagan prawny.

10 miliardów złotych na eko-mobilność. Nadchodzi przełom w polskim transporcie?

10 miliardów złotych zostanie przeznaczony na rozwój eko-mobilności w Polsce - ogłosił na spotkaniu Impact Roundtable Artur Michalski, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki.

Soboń: będziemy likwidować użytkowanie wieczyste w Polsce

Rozpoczynamy proces likwidacji użytkowania wieczystego w Polsce - mówił w czwartek na konferencji prasowej wiceszef MiIR Artur Sobon. Dodał, że na razie przekształcenie będzie dotyczyło gruntów mieszkalnych, ale docelowo obejmie wszystkie na terenie kraju.

Ponad 73 mln zł od FNP na nowe centra badawcze w Warszawie

Dwa centra naukowe powstaną w Warszawie dzięki środkom z programu Międzynarodowe Agendy Badawcze (MAB) Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Otrzymają one łącznie ponad 73 mln zł - poinformowała FNP. Prowadzone w nich będą badania nad plastycznością mózgu i

Ardanowski: Suszą dotkniętych będzie ok. 2 mln ha upraw

Około 2 mln ha upraw będzie dotkniętych suszą - poinformował w czwartek minister

rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. Dodał, że "lada moment" zakończy się szacowanie strat przez komisje i będzie można zacząć wypłacać pomoc rolnikom.

Ardanowski: Krajowa Spółka Cukrowa musi dywersyfikować produkcję

W oparciu o KSC i te skonsolidowane z nią, połączone inne podmioty możemy rozwinąć w Polsce przetwórstwo rolno-spożywcze z udziałem państwa i z udziałem rolników - powiedział Ardanowski. W skład holdingu, oprócz KSC, mają wejść inne podmioty Skarbu Państwa - spółka Elewarr (posiadająca duże magazyny zbożowe) oraz rynki hurtowe, które - jak podkreślił Ardanowski - powinny nie tylko zajmować się wynajmem powierzchni handlowej, ale być bardziej aktywne na rynku rolnym. W holdingu znajdzie się także około 40 gospodarstw Skarbu Państwa, o łącznej powierzchni około 100 tys. ha, którymi zarządza KOWR, a które zdaniem Ardanowskiego „powinny być centrami rozwoju hodowli roślin, zwierząt, zachowania zasobów genetycznych najważniejszych gatunków w Polsce”. Krajowa Spółka Cukrowa S.A. (KSC S.A.) jest największym w Polsce i ósmym co do wielkości producentem cukru w Europie.

Środki na modernizację gospodarstw rolnych. Pieniądze dostanie o 3,6 tys. rolników więcej

Dotacja może wynieść nawet 0,5 mln. zł, jeśli inwestycja związana jest z racjonalizacją technologii produkcji. Na pozostałe cele wsparcie może wynieść do 200 tys. zł.

Szydło: Pierwsza wersja projektu ws. "matczyńskich emerytur" jest gotowa

Jest gotowa pierwsza wersja projektu ustawy dotyczącego emerytur dla matek mających co najmniej czworo dzieci - powiedziała w wywiadzie dla "Gościa Niedzielnego" wicepremier Beata Szydło.

Pensje pielęgniarek w górę.

Rząd przyjął projekt ustawy o podniesieniu pensji minimalnej pracownikom systemu służby zdrowia - zarówno zajmującym stanowiska medyczne, jak i niemedyckie. Dokument przewiduje, że od końca 2021 r. nikt nie powinien zarabiać mniej niż 2664 zł brutto.

Szumowski: staram się reagować na postulaty wszystkich grup zawodowych

Staram się wysłuchać wszystkich próśb i w miarę możliwości reagować na postulaty wszystkich grup zawodowych - powiedział w czwartek minister zdrowia Łukasz Szumowski. Minister spotkał się w Centrum "Dialog" m.in. z organizacjami związkowców i pracodawców.

Komunikat Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” w sprawie nierównego traktowania pracowników ochrony zdrowia

Porozumienie ws. wzrostu wynagrodzeń zawarte przez Ministerstwo Zdrowia i NFZ z przedstawicielkami Związku Pielęgniarek i Położnych oraz Naczelną Izbę Pielęgniarek i Położnych wzbudza uzasadnione protesty partnerów społecznych - napisał w komunikacie Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”.

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://blogmedia24.pl/node/80381>

■ Lobbyści i korupcja

W latach 90-ych podawano ile pieniędzy kosztuje załatwienie w Sejmie ustawy korzystnej dla zainteresowanego. W Stanach Zjednoczonych lobbying, to potężny przemysł. Nie jest to zjawisko korzystne dla racjonalności podejmowanych przez władze decyzji. Także korupcja jest zjawiskiem bardzo niekorzystnym dla tkanki życia społecznego i poważnym hamulcem rozwoju gospodarczego. Rozmiary tego paskudnego nowotworu rozrastającego się w Polsce za czasów rządów PO-PSL możemy zobaczyć niemal każdego dnia. Trudno spamiętać wszystkich najważniejszych malwersantów, których aresztowano. Ostatnio to był, o ile się nie mylę, chyba burmistrz Żyrardowa. Oba zjawiska przedstawię w oparciu o książkę J. Williams pt. " 50 Facts That should Change The World", ICON Books, London 2005. Wspomniane wyżej zjawiska opisane są w dwóch rozdziałach. Pierwsze pokazane jest w USA, drugie w Kenii.

W 2004 r. koszt lobbowania rządu federalnego wyniósł \$2 mld. Ta suma obejmuje tylko sumy płacone samym lobbystom. Do tego należy dodać wielokrotnie wyższe sumy pieniędzy wydawanych na donacje na kampanie wyborcze, ogłoszenia telewizyjne i innego rodzaju działania. W sumie w tym przemyśle zatrudnionych jest 17 000 indywidualnych lobbystów. A gdyby dodać inne osoby, np. zatrudnianych prawników i innych, to liczba ta osiąga nawet poziom 67 000. Ta armia ludzi tworzy pajęczą sieć na wpływowe osoby. Gdyby wziąć pod uwagę tylko członków kongresu Stanów Zjednoczonych, to wychodzi 125 lobbystów na jednego członka amerykańskiego parlamentu.

Koszty kampanii wyborczych stale rosną, więc i sumy płacone lobbystom także. Przykładowo, w 2004 r. kandydaci wydali \$3.9. mld. na prezydencką i kongresowe kampanie, podczas gdy w 2000 r. suma ta wynosiła \$3 bln. Przy czym lobbyści twierdzą, że nie ma prostej korelacji pomiędzy wpłatami donacji na kampanie wyborcze, a korzystnymi dla klientów głosowaniami obdarowanych kongresmenów. To byłoby zbyt widoczne. Według nich, wpłata oznacza tylko wsadzenie nogi w drzwi, wstęp do rozmowy o interesach fundatorów.

W Unii europejskiej zjawisko to jest też obecne, choć liczebnie mniejsze. Lista zarejestrowanych lobbystów w Parlamencie Europejskim wynosi 5 082.

Lobbyści stanowią pstrą gromadę korporacji oraz organizacji pozarządowych. Płacą, przepukują w imię bardzo różnych spraw. Przykładowo, jeden z lobbystów kiedyś opisał jak podróżował po krajach Europy Wschodniej, by zachęcić je do wsparcia przygotowań koalicji kierowanej przez USA zamierzającej zaatakować wojska irackie. W zamian obiecano wchodnim Europejczykom poparcie ich staran o przystąpienie do NATO ("American Lobbyist Swayed Eastern Europe's Iraq Response", International Herald Tribune, 20 February 2003).

Dla mnie "od zawsze" symbolem skorumpowanego kraju była Nigeria. Kiedyś nawet dostałem list pisany bardzo słabą angielszczyzną. Napisał do mnie sam generał armii nigeryjskiej. Jak niezdarnie tłumaczył, ma pewne problemy ze skorumpowanymi władzami swego kraju. Zwraca się do mnie o pomoc. Mianowicie chciały "wytransferować" posiadany przez siebie milion dolarów. Wyglądało na to, że na moim koncie bankowym

znalazłaby się właśnie taka suma. Jasne, że z całej operacji dostałbym jako rekompensatę jakieś kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Jakoś nie skorzystałem. Może akurat wtedy miałem za dużo pieniędzy?

No więc Kenia. Tam z budżetu przeciętnej rodziny trzeba przeznaczyć około jednej trzeciej na łapówki. Wychodzi około 16 łapówek na miesiąc. Trzeba ołłacić kilku ludzi by dziecko dostało się do szkoły, podobnie jak z miejscem w szpitalu. Każdy dokument wydawany przez jakikolwiek urząd wymaga "posmarowania ręki": metryka urodzenia i świadectwo zgonu, prawo jazdy i licencja zawodowa. Cokolwiek się da.

Powszechność zjawiska jest taka, że po prostu stanowi "normalną" część stosunków międzyludzkich. Żadnego tam skradania się, wymuszania, zwykle uśmiech i dwa słowa: "kitu kidogo" (coś małego). Piosenkarz Eric Wainaina napisał nawet piosenkę pt. "Kraj Łapówkarzy".

Kiedyś Kenia była uważana jako przykład sukcesu gospodarczego. Teraz jest krajem zapaści gospodarczej i nędzy. Sprawiała to korupcja. I pomyśleć co by było gdyby w Polsce nie odsunięto od władzy nędzników z Platformy Obywatelskiej.

„Tymczasowy”

<http://www.blogmedia24.pl/node/80376>

■ Rozliczamy afery rządu PO-PSL. Komisja śledczą ds. VAT

5 lipca 2018 r. sejm podjął uchwałę ws. powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego. Komisja zbada okres od grudnia 2007 do listopada 2015 roku. Ma ona zbadać i ocenić prawidłowość działań rządów PO-PSL związanych z zapewnieniem dochodów z VAT i akcyzy oraz ewentualne zaniedbania w tym zakresie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu, prace komisji mają odnosić się w szczególności do działań, zaniedbań i zaniechań m.in. członków rządu, "w szczególności ministra właściwego do spraw budżetu, finansów publicznych i instytucji finansowych, i podległych im funkcjonariuszy publicznych".

Wskazano również na prezesa Najwyższej Izby Kontroli i podległych mu funkcjonariuszy publicznych, prokuraturę oraz organy powołane do ścigania przestępstw, "w szczególności Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Komendanta Głównego Policji i podległych im funkcjonariuszy publicznych".

Komisja będzie liczyć dziewięciu członków. PiS rekomenduje na przewodniczącego komisji Marcina Horałę.

W uzasadnieniu uchwały o powołaniu komisji, posłowie PiS napisali, że w latach 2007-2015 można było zaobserwować zjawisko stopniowego rozszczelnienia systemu podatku VAT. Według nich, Polska nie podejmowała działań sugerowanych przez raporty Komisji Europejskiej i wprowadzanych w podobnych jurysdykcjach podatkowych, np. w Czechach czy na Słowacji.

20 lipca Sejm wybrał skład komisji śledczej ds. VAT. Członkami komisji zostali z rekomendacji PiS: Kazimierz Smoliński, Małgorzata Janowska, Marcin Horała, Wojciech Murdzek

oraz Andrzej Matusiewicz. PO reprezentować będzie Zbigniew Konwiński, Nowoczesną - Mirosław Pampuch, Kukiz'15 - Marek Jakubiak, a PSL-UED - Genowefa Tokarska.

Pierwsze wnioski dowodowe oraz robocza definicja luki podatkowej były głównymi punktami pierwszego posiedzenia komisji śledczej ds. nieprawidłowości w VAT. Przewodniczący komisji, Marcin Horała z PiS poinformował, że następne posiedzenie zaplanowano na drugą połowę sierpnia. Przewodniczący komisji, Marcin Horała z PiS, zastrzegając, że komisja skorzysta później z fachowych opracowań, zaproponował roboczą definicję, według której luka jest to generalnie różnica między teoretyczną wysokością wpływów podatkowych, a tym co rzeczywiście wpłynęło, a przyczyny tej różnicy tkwią w trzech obszarach, które określił jako biały, szary i czarny. Biały - jak tłumaczył - to np. efekt legalnej optymalizacji podatkowej czy bankructw, szary wynika np. z zaniżania obrotów czy nielegalnej optymalizacji, a czarny to wyłącznie działalność przestępcza.

Komisja zdecydowała się wystąpić o dokumenty, zgodnie z wnioskami zgłoszonymi przez posłów. Następnie zdecydowała, że dalsza część posiedzenia będzie zamknięta dla mediów. Horała zaznaczył, że to nie oznacza, że będzie to posiedzenie tajne. "Będzie dostępny protokół z tej części posiedzenia" - poinformował. Za zamknięciem posiedzenia optował zastępca przewodniczącego Kazimierz Smoliński (PiS). Jego zdaniem pewne sprawy organizacyjne powinny być realizowane na posiedzeniu zamkniętym. "Na roboczo wygodniej rozmawiać jest bez prasy. Potem pan przewodniczący może poinformować, jakie były ustalenia" - mówi Smoliński.

Po zakończeniu posiedzenia Horała wyjaśnił, że podczas części zamkniętej komisja poruszyła sprawy organizacyjne, np. tryb zatrudniania doradców komisji, czy asystentów, zasady ich wynagradzania, wniosek do marszałka Sejmu o przyznanie takich asystentów itp.

„Maryla”

<http://www.blogmedia24.pl/node/80375>

■ Ulga!

Od dawna było widać, że Pan Prezydent Duda doszedł do wniosku, że wyrósł z „ludu pisowskiego” tak jak dzieci wyrastają z ubranek. Ponieważ objął już najwyższe z możliwych stanowisk, nie ma już w związku z tym żadnej perspektywy dalszej kariery, więc przestał udawać, że zależy mu na czymkolwiek poza dopieszczeniem własnego ego. Przez ponad rok PiS, z przezorności, starał się przedstawiać inicjatywy polityczne prezydenta w innym świetle. Wszędzie doszukiwał się, jakiegoś planu politycznego jakiegoś pomysłu na Polskę mimo że wszyscy zdawali sobie sprawę, iż takowego PAD nie ma, a jedyne o czym myśli to anihilacja PiS`u ze względu na to, że jest on niesamodzielny, bo uzależniony od wyborców. Przykłady tej niesamodzielności są rozliczne a najnowszym jest pogrzebanie ustawy o zakazie hodowli zwierząt futerkowych. Mimo, że był to projekt samego Prezesa, to z racji braku akceptacji przez „lud pisowski” został on porzucony. Czyli Prezes nie rządzi ludźmi a ludzie nim. W dalszej konsekwencji wszyscy podlegli Prezesowi też stają się zależni od ludu pisowskiego. Ponieważ drogą jaką „lud pisowski” uzyskuje dominację nad elitą

polityczną jest Sejm, to PAD doszedł do wniosku, iż wszyscy politycy będą zainteresowani uwolnieniem się z zależności od ludu i chętnie ograniczą rolę parlamentu w życiu politycznym.

Przy czym do tego wcale nie potrzeba zmiany konstytucji! Bo jeżeli Sejm lub przynajmniej część posłów uznała by de facto ważność referendum, to w praktyce politycznej zaczęli by się zachowywać tak, jak tego oczekiwał PAD, uzasadniając to wolą ludu. Czy jego kalkulacje były bezzasadne? Nie! W końcu 10 senatorów PiS zaakceptowało jego pomysł i jeżeli w Sejmie byłaby podobny odsetek zwolenników pomysłu PAD, to wewnątrz Zjednoczonej Prawicy powstało by z posłów PiS jeszcze jedno ugrupowanie – Partia Prezydencka, licząca pewnie kilkudziesięciu posłów. PAD zdobyłby w ten sposób „pakiet kontrolny” i mógłby już w trakcie przygotowywania ustaw ingerować w ich treść oraz mieć wpływ na politykę personalną a w tym również na listy wyborcze. Dlatego tak ważny był termin 11 listopada 2018 roku. Chodziło o to by już przed wyborami do Parlamentu jego naciski miały odbicie na listach kandydatów. Jakikolwiek termin późniejszy był nie do zaakceptowania.

Tak więc wcale PAD nie był, ani zainteresowany frekwencją na referendum, ani chyba nawet przez chwilę nie myślał o rzeczywistej zmianie Konstytucji, choć i to jest nie wykluczone, a jedynie chciał stworzenia swojej partii. Do tego by jego zwolennicy w Sejmie mogli powoływać się na wolę wyborców nie potrzebny był żaden próg wyborczy. Uznano by bowiem, że tym co nie uczestniczyli w referendum po prostu jest wszystko jedno jaki jest ustrój państwa. Mówili by wtedy, że tylko tych kilka procent osób przeciwnych zmianom konstytucji a jest zainteresowanych zachowaniem dotychczasowego podziału kompetencji.

Zważmy bowiem jeszcze na jedną okoliczność, że wpisanie do Konstytucji naszej obecności w Unii Europejskiej wykluczało by na przyszłość skorzystanie z brytyjskiej drogi opuszczenia Unii, gdyby ta za bardzo weszła nam na głowę. Tak więc wcale nie jest wykluczone, że na wezwanie z zagranicy wszyscy zwolennicy Antypisu poszli by gremialnie na referendum a później cały Antypis wraz z członkami Partii Prezydenckiej uchwalił by zmiany w Konstytucji.

Można powiedzieć, że PAD chciał zamienić suwerenność narodu na tron królewski dla siebie, gdyż w pakiecie z konstytucyjnym zakazem opuszczenia Unii była samodzielna jego władza.

Ale na szczęście nie wyszło.

„UPARTY”

<http://www.blogmedia24.pl/node/80368>

■ Bat na TVN i GW?

Przed dwiema godzinami (około 21-ej) Reuters podała, że Kaitlan Collins, reporterka stacji telewizyjnej CNN została wykluczona z wydarzenia jakie ma się odbyć jutro w Rose Garden (Różany Ogród) Białego Domu w Waszyngtonie. Wiadomość tę otrzymała funkcjonariuszka po zadaniu głupich pytań po dzisiejszej konferencji prasowej w Białym Domu przy okazji sesji fotograficznej w Pokoju Ovalnym Białego Domu. Okazją była wizyta Junkera z KE UE. Pyskata paniusia została wezwana do biura Billa Shine, który pełni funkcję dyrektora ds. komunikacji Białego

Domu. Tam się dowiedziała, że zadawała niestosowne pytania i nie będzie wpuszczona na następną imprezę, w której weźmie udział sporo osób w tym cały korpus prasowy. Nie zabroniono też przyjąć fotoreporterowi ani producentowi CNN.

Pyskata Collins (26 lat) zrobiła błyskawiczną karierę dziennikarską. Studia skończyła w 2014 r. na jakimś uniwersytecie w Alabamie i od razu została zatrudniona w prawniczym "Daily Caller". W CNN zatrudniono ją w czerwcu 2017 r.

Sarah Sanders, sekretarz prasowy Białego Domu stwierdziła, że Collins zachowywała się niewłaściwie, wrzeszczała swoje aż 5 pytań i nie reagowała, gdy powiedziano jej by wyszła. "Było jasne, my popieramy wolność prasy, ale jednocześnie prosimy każdego, by zachowywał się z szacunkiem do prezydenta i gości Białego Domu".

Był to policzek dla stacji telewizyjnej dziko atakującej prezydenta D.Trumpa. Stacja zawyla i wsparł ją od razu O.Knox, szef stowarzyszenia dziennikarzy-korespondentów obsługujących Białą Dom (White House Correspondents Association). Decyzji B.Shine'a nie poparł dziennikarce prawnicowi, a część z nich ją skrytykuje.

Ciekawe jaki będzie dalszy przebieg wypadków. Już wcześniej odbyła się większa akcja tego typu. W dniu 24 II 2017 r. ...

„Tymczasowy“

Cztał całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80367>

■ **Na przyszłość musimy się tak umocnić**, by nie było łatwo nas zniszczyć. A może nawet zrobić wszystko, by nie było można nas zniszczyć.

Chodzi o to, by to zrobić! Ale zabierając się do roboty trzeba stawiać sobie ambitne cele - młodości, ty nad poziomy wylatuj. To z jednej strony - aby przetrwać trzeba działać, potrzebna jest praca i myśl. A z drugiej strony jakość myśli musi być zgodna z realizowanym zadaniem. Jakość myśli zaczyna się od zrozumienia, jeszcze raz powtórzę - jakość zrozumienia rzeczywistości. Nie jest to reguła ani Feliksa Konecznego ani Rafała A. Ziemiakowicza, ale najprawdopodobniej Tadeusza Kotarbińskiego. To jest rada wynikająca z najszerzej rozumianego traktatu o dobrej robocie.

Konkretny przykład: Jesteśmy mocnym konarem cywilizacji łacińskiej.

To jest po prostu fakt, taka jest rzeczywistość, dalsze dłubanie w tej sprawie jest już tylko jałowym sporem semantycznym. Rozstrzygnięcie kwestii czy ten konar zasługuje na odrębną nazwę gatunkową w jałowej sztuce klasyfikacji cywilizacji, czy jeszcze nie zasługuje - nie ma żadnego głębszego sensu, może mieć tylko znaczenie propagandowe. Może ku pokrzepieniu serc, a może by tak - po coś innego? Cywilizacja Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ładnie brzmi.

Istota problemu jest gdzie indziej. W moim sformułowaniu [link] nie zaprzeczyłem Feliksowi Konecznemu, a przez grzeczność również nie zaprzeczyłem i Rafałowi A. Ziemiakowiczowi. Napisałem:

Mam nieco inny pogląd - nauka może dostrzegać nowe zjawiska.... Tak właśnie jest.

A gdy zauważamy nowe zjawisko, trzeba je jakoś zdefiniować i nazwać. Niektórzy mówią, że najrozmaitsze pojęcia zaczynają istnieć, dopiero wtedy gdy stają się desygmatem

konkretnej nazwy. Tak było ze zjawiskiem ludobójstwa, które stało się przedmiotem prawa międzynarodowego dopiero wtedy, gdy Rafał Lemkin nadał mu nazwę "genocide". A zapotrzebowanie na nazwę pojawia się, gdy nazwa staje się potrzebna do skutecznego rozumienia rzeczywistości. Dlatego Eskimosi używają dziesiątków nazw do określania gatunków i kolorów śniegu.

Nie zaprzeczam, ale mam nieco inny pogląd, ponieważ znajduję zjawiska, które istnieją od dawna, a ich wpływ na rzeczywistość bardzo mocno narasta.

Pierwsze zjawisko

to narastanie szybkości zmian, które zaczęły mieć istotny wpływ na społeczne cechy pokrojowe i rozwojowe już na przełomie XIX i XX stulecia i znalazły swój bardzo dobitny wyraz w znanej powieści "Saga rodu Forsyte'ów" Johna Galsworthy'ego. Wtedy dystans zrozumienia zmian dotyczył trzech pokoleń. Lata dwudzieste, lata trzydzieste skróciły ten dystans do jednego pokolenia. Widać to w innym cyklu powieściowym. "Rodzina Thibault" Rogera Martin du Garda.

Bardzo ważna w tym jest cywilizacyjna szerokość frontu zdarzeń, które wymykają się z pola społecznej obserwacji. Zmiany te, niestety widziane są jako doraźnie nagłośnione, publicznie dyskutowane sensacje kolejnych rewolucji technicznych klasy bomby atomowej albo innego rewolucyjnego wynalazku. Nawet zjawisko globalnej wioski Herberta M. McLuhana, jest tylko taką sensacją.

„michael”

Czytał całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80358>

■ K. Kamil Baczyński "Godzina W"

"Godzina W "

Tramwajem jadę na wojnę, tramwajem z przedziałem: "nur fuer Deutsche", Z pierwszo-sierpniowym potem na skroni, z zinnem lufy Visa w nogawce spodni.

Siekiera, motyka, piłka, szklanka, biało-czerwona opaska moja- opaska na ramieniu powstańca.

W kieszeni strach, orzełek i tytoń w bibule, Ja nie pękam, idę w śmierć ot tak- Na Krótką Koszulę.

Batalion "Zośka" Oi!
Batalion "Pięść" Oi!
Batalion "Miotła" Oi!
"Czata 49", "Parasol"!

I wyszedłeś jasny synku z czarną bronią w noc, I poczułeś jak się jeży w dźwięku minut- zło. Zanim padłeś, jeszcze ziemię przeczegnałeś ręką, Czy to była kula synku, czy to serce pękło?

Nam jedna szarża- do nieba wzwój,
I jeden order- nad grobem krzyż.

.....

„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.